Trzęsienia ziemi w Biblii: co oznaczają?

Tsunami, huragany, wstrząsy

I będą wielkie trzęsienia ziemi i miejscami zarazy, i głód, i straszne widoki, i znaki ogromne z nieba – Łuk. 21:11.

W ostatnim czasie odnotowano wiele trzęsień ziemi w różnych częściach świata. Przed dniem 26.12.2004 niewielu wiedziało, czym jest tsunami. Obecnie, ten typ fali który wstrząsnął światem jest znany każdemu. Tsunami jest to japońskie słowo, pochodzące od dwóch rdzeni: tsu – oznacza zatokę, zaś nami – oznacza falę. Fala to może przybrać postać gwałtownych załamań wody o wysokości 30,5 m w pobliżu linii brzegowej, poruszających się z prędkością 33 km na godzinę, albo ledwie widocznej fali poruszającej się w głębinach morskich z prędkością ponad 998 km na godzinę (szybciej niż samolot pasażerski), wywołanej gwałtownym ruchem dna oceanicznego. Trzęsienia ziemi, obsunięcia się dna oceanicznego, erupcje wulkaniczne, uderzenia meteorytów, wszystko to może się przyczynić do ich powstania, w chwili gdy znaczne masy ziemi powodują przemieszczenie się warstwy wody.

O poranku dnia 21.12.2004, trzęsienie ziemi o sile 9 stopni dotknęło Indonezję w rejonie oddalonym o 249,45 km od prowincji Ache. Teren ten jest położony w obrębie „pasa ognia”, w którym ma miejsce 85% światowych wielkich trzęsień ziemi. Trzęsienie to miało miejsce zaledwie 32 km pod powierzchnią ziemi, w jego rezultacie deformacji uległo dno oceaniczne wywołując wielką falę tsunami. Pęknięcie miało 1 207 km długości, ciągnąc się od zachodniej Sumatry do Wysp Nicobar w Zatoce Bengalskiej. Przesunięcie nastąpiło na przestrzeni między 9, a 18 m. Samo trzęsienie ziemi trwało około 10 minut, co samo w sobie było dużym zaskoczeniem, ponieważ większość trzęsień ziemi trwa nie dłużej niż kilka sekund. Wygenerowana fala okazała się jedną z najbardziej zabójczych w nowożytnej historii. Telewizja pokazała żywe obrazy niosącej gruz wody, wdzierającej się w głąb lądu, zabierającej samochody, autobusy a nawet całe pociągi. Przewróciła ona w zatoce wielkie okręty, a niektóre z nich zostały uniesione i rzucone na wiele kilometrów w głąb lądu.

Trzęsienie to spowodowało pochylenie się naszej planety o 2,5 cm względem swej osi oraz skróciło dzień o trzy milionowe części sekundy. Jego siła była porównywalna z wybuchem 23000 bomb atomowych, jaka spadła na Hiroszimę, która to wielkość została ustalona w oparciu o obliczenie ciśnienia koniecznego do przemieszczenia miliardów ton wody. Niektóre z niewielkich wysepek na południowy zachód od Sumatry zostały przesunięte o 20 m. Północny cypel Sumatry przesunął się o 36 m w kierunku południowo zachodnim. Samo trzęsienie miało również ogromny wpływ na ukształtowanie dna oceanicznego. Wkrótce po wstrząsach, odkryto nowopowstały rów oceaniczny. Tsunami zdewastowało okoliczne rejony. Fala miała wysokość dochodzącą do 30,5 m i zabiła ponad trzysta tysięcy ludzi. ONZ szacuje, że spowodowała ona przemieszczenie się ponad miliona mieszkańców i pozbawiła podstawowych usług ponad pięć milionów ludzi.

Sama fala obiegła kulę ziemską i była odnotowana na Pacyfi ku i w wielu innych częściach świata. Wywołała ona szereg innych trzęsień ziemi, nawet na Alasce. Zdewastowane zostały wybrzeża Indonezja, Sri Lanki, południowych Indii, Tajlandii i innych krajów. Łącznie osiemnaście krajów położonych w rejonie basenu Oceanu Indyjskiego odniosło zniszczenia. Katastrofa dosięgła również wschodnie wybrzeże Afryki, niosąc ze sobą śmierć i zniszczenie na odległość ponad 1600 km od epicentrum. Ci, którzy przeżyli, stanęli w obliczu ogromnej katastrofy. Rodziny zostały rozbite, część ludzi zginęła lub została uznana za zaginionych. Domy uległy zniszczeniu, a lokalna gospodarka legła w gruzach. Znaczna część infrastruktury została zmyta do morza. W niektórych rejonach nie pozostała ani jedna droga, ani jeden most, ani jeden dom, ani jedna studnia. W tym najgorszym kataklizmie czasów nowożytnych, cały świat śpieszył z pomocą jego ofi arom. Całe wioski na zachodnim wybrzeżu Indii zostały całkowicie starte z powierzchni ziemi. Zniszczona została cała roślinność. Mosty i drogi zostały uniesione falą przypływu i rzucone na setki metrów w głąb lądu. W wielu przypadkach, słona woda wdarła się na 5 kilometrów w głąb lądu, niszcząc tysiące kilometrów kwadratowych upraw. Od 1900 roku zanotowano jedynie kilka trzęsień ziemi o większej sile wstrząsu. W 1960 roku miało miejsce trzęsienie ziemi o sile 9,5 stopnia w Chile, w 1964 roku trzęsienie ziemi w Przesmyku Księcia Williama osiągnęło siłę 9,2 stopnia, zaś trzęsienie ziemi pod wyspą Andreanof w marcu 1957 roku miało siłę 9,1 stopnia. Każde z nich wywołało falę tsunami, jednakże bilans śmierci był znacznie niższy z uwagi na mniejsze zaludnienie tamtych rejonów.

Co mów Biblia na ten temat?

W czasie pierwszej obecności naszego Pana, uczniowie przyszli do niego z pytaniem: „Powiedz nam, kiedy się to stanie i jaki będzie znak twego przyjścia i końca świata?” (Mat. 24:3). Odpowiedź Jezusa była bardzo pouczająca: „Powstanie bowiem naród przeciwko narodowi i

królestwo przeciwko królestwu, i będzie głód, i mór, a miejscami trzęsienia ziemi” (Mat. 24:7). W tych kilku słowach Jezus zawarł historie Wieku Ewangelii, zaznaczoną literalnymi głodami, zarazami i trzęsieniami ziemi, objawiającymi niedoskonałe warunki klimatyczne „obecnego złego świata”. Bóg dozwolił na istnienie tych niedoskonałych warunków w celu uświadomienia człowiekowi fatalnych rezultatów nieposłuszeństwa naszych pierwszych rodziców. Gdy Adam zgrzeszył w Edenie, Bóg rzekł do niego: „przeklęta niech będzie ziemia z powodu ciebie!” (1 Moj. 3:17). Trzęsienia ziemi, głody i zarazy są częścią przekleństwa, jakie dotknęło rodzaj ludzki. Bóg przewidział, że kara śmierci wykonywana w ten sposób zaowocuje dla człowieka nauką o ogromnej grzeszności, nauką która nigdy więcej nie będzie musiała być powtarzaną.

Jej owoce będą korzyścią dla wszystkich przez całą wieczność. Bóg obiecał jednocześnie, że syn niewiasty zapewni ludzkości wybawienie. Apostoł Św. Paweł mów nam o Boskiej metodzie, jaka ma służyć dla podniesienia człowieka z pierwotnego wyroku śmierci, jaki został wydany w wyniku upadku Adama. Oto co mówi on o Boskim planie wieków, poprzez który Bóg może pozostać sprawiedliwym i niezmiennym w swym stosunku do grzechu i grzeszników, okazując jednocześnie łaskę wszystkim, którzy jej pragną: „I są usprawiedliwieni darmo, z łaski jego, przez odkupienie w Chrystusie Jezusie, którego Bóg ustanowił jako ofi arę przebłagalną przez krew jego, skuteczną przez wiarę, dla okazania sprawiedliwości swojej przez to, że w cierpliwości Bożej pobłażliwie odniósł się do przedtem popełnionych grzechów, dla okazania sprawiedliwości swojej w teraźniejszym czasie, aby On sam był sprawiedliwym i usprawiedliwiającym tego, który wierzy w Jezusa” (Rzym. 3:24-26).

Trzęsienia ziemi i burze w Nowym Testamencie

Określenie trzęsienie ziemi w Nowym Testamencie pochodzi z greckiego słowa seismos (# 4578 w systemie Stronga), które oznacza „zamieszanie (powietrza), wichurę; (ziemi) trzęsienie ziemi”. W jednym przypadku to greckie słowo nie zostało przetłumaczone jako trzęsienie ziemi: „I oto nawałnica wielka powstała na morzu tak, że fale łódź przykrywały. On zaś spał” (Mat. 8: 24). Określenie „nawałnica” również pochodzi od greckiego słowa seismos. Z biblijnego punktu widzenia, cyklony, huragany i tornada pojawiające się w ostatnich latach traktowane są podobnie jak i trzęsienia ziemi.

Inne odniesienie do trzęsienia ziemi możemy odnaleźć w kontekście ukrzyżowania naszego Pana: „I oto zasłona świątyni rozdarła się na dwoje, od góry do dołu, i ziemia się zatrzęsła, i skały popękały, (□) a setnik i ci, którzy z nim byli i strzegli Jezusa, ujrzawszy trzęsienie ziemi i to, co się działo, przerazili się bardzo i rzekli: Zaiste, ten był Synem Bożym” (Mat. 27:51,54).

Bez wątpienia, to trzęsienie ziemi było Bożą manifestacją wobec Izraela i Rzymskiego okupanta Jerozolimy wielkiego Bożego niezadowolenia wywołanego ich strasznym uczynkiem – ukrzyżowaniem Jezusa. Było to jak Boża wypowiedź, że odtąd ich służba świątynna miała być zaprzestana. Zasłona w Świątyni została rozerwana. Boża obecność przy narodzie Izraelskim już więcej nie miała być manifestowana w Świątyni. Jezus wskazywał na ten czas w swej wypowiedzi skierowanej do kobiety z Samarii, w odpowiedzi na jej pytanie: „Ojcowie nasi na tej górze oddawali Bogu cześć; wy zaś mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy Bogu cześć oddawać. Rzekł jej Jezus: Niewiasto, wierz mi, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie oddawali czci Ojcu. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, bo zbawienie pochodzi od Żydów. Lecz nadchodzi godzina i teraz jest, kiedy prawdziwi czciciele będą oddawali Ojcu cześć w duchu i w prawdzie; bo i Ojciec takich szuka, którzy by mu tak cześć oddawali” (Jan. 4:20-23). W czasie zmartwychwstania Chrystusa, Bóg również użył trzęsienia ziemi: „I oto powstało wielkie trzęsienie ziemi, albowiem anioł Pański zstąpił z nieba i przystąpiwszy odwalił kamień i usiadł na nim” (Mat. 28:2). Ten naturalny wstrząs wraz z pojawieniem się anioła Bożego, napełnił trwogą serca strażników stojących u wejścia do grobu, a jednocześnie obwieścił zmartwychwstanie i przyniósł radość uczniom, którzy przybiegli tam o świcie. Gdy z kolei uczniowi byli razem w dniu Pięćdziesiątnicy, miało miejsce następujące wydarzenie: „A gdy skończyli modlitwę, zatrzęsło się miejsce, na którym byli zebrani, i napełnieni zostali wszyscy Duchem Świętym, i głosili z odwagą Słowo Boże” (Dz. Ap. 4:31). Był to znak Bożej obecności, która miała być błogosławieństwem dla uczniów i dała im odwagę do odważnego głoszenia Słowa Bożego.

Trzęsienie ziemi użyte zostało w zupełnie w innym celu kiedy apostoł Paweł i Sylas byli w więzieniu: „A około północy Paweł i Sylas modlili się i śpiewem wielbili Boga, więźniowie zaś przysłuchiwali się im. Nagle powstało wielkie trzęsienie ziemi, tak że się zachwiały fundamenty więzienia i natychmiast otworzyły się wszystkie drzwi, a więzy wszystkich się rozwiązały” (Dz. Ap. 16:25-26). Wraz z uwolnieniem dwóch mężów Bożych wtrąconych niesłusznie do więzienie, nadzorca więzienia oraz jego dom zostali nawróceni gdyż zdali sobie sprawę z tego, że Bóg przemawia do nich poprzez ten niezwykły akt natury. Zaiste, Bóg działa w tajemniczy sposób. Dzięki dziełu okupu Chrystusa, wszyscy mogą ujść śmierci poprzez przyjęcie warunków życia. Wszyscy członkowie rodzaju ludzkiego, którzy maja udział w karze śmierci, zostaną uwolnieni z grobu, doprowadzeni do znajomości Chrystusa i znaczenia Jego okupu oraz będą mieli sposobność pokutować oraz

otrzymać zupełną restytucję do Boskiej łaski (Dz. Ap. 24:15, 1 Kor. 15:21,22). Kara śmierci wydana na Adama została zmazana przez okup Chrystusa. Od tej pory śmierć nie powinna być już traktowana jako ostateczność, lecz jako sen (Mat. 9: 24, Jan 11:11-14, 1 Tes. 4:14, 5:10), z którego wszyscy zostaną obudzeni do pełnej możliwości osiągnięcia wiecznego życia. Z drugiej strony, wszyscy którzy nie okażą skruchy i nie zaakceptują warunków królestwa, zostaną unicestwieni (Dz. Ap. 3:23, Ps. 37:8-11). Druga śmierć będzie mieć zastosowanie do wszystkich, którzy odmówią przyjęcia Bożej łaski pojednania i życia (Obj. 20:14,15).

Sąd Boży był okazany w paroksyzmach natury w czasie pierwszego przyjścia Chrystusa oraz w czasach apostołów. W dniu dzisiejszym trzęsienia ziemi obecne na całym świecie nie są bezpośrednim wyrazem sądów Bożych, są natomiast obrazem niedoskonałego stanu Ziemi. Mogą nam one przypominać o wielkim sądzie Bożym jaki ma nadejść, kiedy to „obecny zły świat” przeminie i nastaną „nowe niebo i nowa ziemia, w których mieszka sprawiedliwość” (2 Piotr. 3:13). „Przeto okażmy się wdzięcznymi, my, którzy otrzymujemy królestwo niewzruszone, i oddawajmy cześć Bogu tak, jak mu to miłe: z nabożnym szacunkiem i bojaźnią” (Hebr. 12:28). Zasada ta powinna zostać wytrawnie uwidoczniona w tych ostatnich dniach „obecnego świata złego”, lub dyspensacji kiedy to „trzęsienia ziemi” będą odgrywać ważną rolę w planie Bożym, mającym na celu zaprowadzenie wiecznego pokoju i szczęścia dla całego świata ludzkości.

Adam Kopczyk